

Słowa kluczowe: relacje chrześcijańsko-żydowskie, Żydzi i judaizm w nauczaniu Kościoła, dialog międzyreligijny, Nostra Aetate

Keywords: Christian-Jewish relationships, Jews and Judaism in the Church teaching, inter-religion dialogue, Nostra Aetate

Ks. Andrzej Tulej

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY W WARSZAWIE
COLLEGIUM JOANNEUM

KOŚCIÓŁ NA DRODZE KU „NOSTRA AETATE”. ZARYS HISTORII RELACJI CHRZEŚCIJAŃSKO- -ŻYDOWSKICH DO CZASÓW NOWOŻYTNYCH

Chrześcijaństwo od samego początku podejmowało wysiłek określenia swego stosunku do religii niechrześcijańskich. Ta refleksja przebiegała dwutorowo, inaczej ujmując zagadnienie religii niechrześcijańskich, a inaczej problem narodu wybranego. Opierając się na kilku istotnych przesłankach, w katolicyzmie ostatecznie ukształtował się pogląd, który można streścić w następujący sposób: „Chrześcijaństwo posiada świadomość zdecydowanej wyższości nad innymi religiami z tytułu boskiego pochodzenia oraz pełni prawdy i łaski, które przez Boga samego zostały mu powierzone. Łączy się z tym poczucie całkowitej jego samowystarczalności w zakresie życia religijnego i negatywna ocena wartości i możliwości na terenie życia religijnego religii niechrześcijańskich” (Sobór Watykański II, 1967, s. 328).

Istotna zmiana w takim podejściu dokonała się podczas II Soboru Watykańskiego (1962–1965), wraz z ogłoszeniem 28 października 1965 r. Deklaracji

o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*. Słusznie uważa się, że dokument ten, w powiązaniu z innymi wypowiedziami Soboru, rozpoczął nową epokę w dziejach Kościoła. Po raz pierwszy w swojej historii Kościół podjął próbę opisanie swojej relacji do religii niechrześcijańskich, w tym także do judaizmu. Niektórzy uważają, że Deklarację tę można umieścić w samym centrum Soboru, że „jest ona symbolem *Vaticanum II*, ewenementem, który mimo wielu znaków sprzeciwu, wyrastał z całej historii Soboru, przede wszystkim z rozeznania potrzeb i uwarunkowań czasu” (Sobór Watykański II, 2008, s. 513).

Patrząc wstecz, na sam początek Kościoła, można bez trudu zauważyć, że nowa religia była bardzo ściśle i w różny sposób związana ze środowiskiem, z którego wyrosła (zob. Dz 2, 42-47). Pierwsze wspólnoty Kościoła pierwotnego są najpierw judeochrześcijańskie, ale stopniowo stają się poganochrześcijańskie. Chrześcijaństwo bardzo szybko rozprzestrzeniło się i wzrasta liczebnie, uzyskując pod tym względem przewagę nad judaizmem. Konflikt między Kościołem a Synagogą narasta, aż wreszcie dochodzi do ich rozdzielenia, pogłębiającej się izolacji i obustronnej wrogości. Powstaje judaizm rabiniczny, który wyrasta podobnie jak chrześcijaństwo z tej samej gleby – judaizmu biblijnego (zob. Shanks, red., 2013). Dlatego też Jan Paweł II mógł powiedzieć w swoim przemówieniu w rzymskiej Synagodze Większej 13 IV 1986 r., że „Kościół Chrystusowy odkrywa swoją »więź« z judaizmem »wglębiając się we własną tajemnicę«. Religia żydowska nie jest dla naszej religii »zewnątrzna«, lecz w pewien sposób »wewnętrzna«. Mamy zatem z nią relacje, jakich nie mamy z żadną inną religią. Jesteście naszymi umiłowanymi braćmi i w pewien sposób, można by powiedzieć, naszymi starszymi braćmi” (Chrostowski, oprac., 2005, s. 109).

Powstanie chrześcijaństwa i II Sobór Watykański dzieli dziewiętnaście stuleci. Jest to również historia stosunków między Kościołem a Żydami i judaizmem, na przestrzeni której pojawiały się różne problemy na styku życia obu środowisk. Dlatego, żeby lepiej zrozumieć ową „wewnętrzną więź”, o której mówił papież, a także głębiej odczytać deklarację *Nostra aetate*, która jest zwieńczeniem trwającego prawie dwa tysiące lat procesu, trzeba przyjrzeć się uważnie tej historii. Poniżej zostanie przedstawiony krótki, raczej panoramiczny niż systematyczny, przegląd tych relacji. Ograniczony on będzie w podwójny sposób: do wybranych tekstów z oficjalnego nauczania Kościoła zawartego w dokumentach soborowych i wypowiedziach papieży oraz do czasów średniowiecza i nowożytności. Olbrzymiego materiału z pewnością dostarczają różne „historie antysemityzmu” (zob. Poliakov, 2008; Zolli, 2010; Elihai, 2000), jednak trudniej jest już w nich znaleźć pozytywne wypowiedzi na temat stosunku Kościoła do Żydów i judaizmu. A trzeba zauważać jedne, nie pomijając jednak tych drugich. Dlatego też niniejszy

przegląd można potraktować jako swego rodzaju uzupełnienie do wydanej ostatnio na rynku polskim książki profesora historii i politologii na Ave Maria University w USA, jednocześnie konserwatywnego rabina, Davida G. Dalina, w której autor próbuje przeciwstawić się rozpowszechnionej tezie o antysemityzmie większości papieży średniowiecza i nowożytności (Dalin, 2016, zwł. s. 31–73).

Badanym źródłem są teksty opublikowane w czasopiśmie *Christianitas*, w którym od pewnego czasu ukazuje się cykl *Czytamy Vaticanum II wewnątrz Tradycji* poświęcony poszczególnym dokumentom soborowym (Milcarek, oprac., 2013, s. 91–321). Polska wersja kolekcji tekstów źródłowych została pozyskana, jak się wydaje na trzy sposoby: często dany tekst jest wprost cytowany z polskiego wydania dokumentów soborowych (Baron, Pietras, 2001–2007), czasami jest cytowane poprawione stare polskie tłumaczenie (np. Trzeciak, 1939), czasami redakcja podaje własne tłumaczenie. W niniejszym artykule zostało zastosowane potrójne kryterium wyboru i prezentacji tekstów źródłowych: czasu – podawane są one w porządku chronologicznym; ważności – zostały wybrane te, które są najważniejsze zarówno z punktu widzenia rangi dokumentu, jak i treści; tematu – prezentowane są te orzeczenia, które w szczególny sposób odnosiły się do konkretnego zagadnienia dotyczącego relacji chrześcijańsko-żydowskich.

ŚREDNIOWIECZE

Pierwsze Sobory, zwłaszcza Efeski (431) i Chalcedoński (451), które odbyły się jeszcze w starożytności, zakazują formułowania, rozpowszechniania i głoszenia innej wiary niż ta, która została zatwierdzona przez Kościół, pragnącym nawrócić się z pogaństwa, judaizmu czy jakiegokolwiek herezji, by poznać prawdziwą wiarę (Sobór Efeski) (Baron, Pietras, 2001–2007, I, s. 167) lub osiągnąć prawdziwe poznanie (Sobór Chalcedoński). Jednocześnie Sobór Chalcedoński nie pozwala lektorom i kantorom „na małżeństwo z heretykami, Żydami i poganami, chyba że osoba pragnąca wstąpić w stan małżeński ze stroną prawowierną obieca przyjąć prawdziwą wiarę” (tamże, s. 239).

Wiele ważnych wypowiedzi na interesujący nas temat odnajdujemy u papieża Grzegorza Wielkiego. W Liście do Piotra (z marca 591 r.), Grzegorz upomina biskupa Terraciny za to, że przepędza raz po raz Żydów z jednego miejsca na inne, tak że nie mogą oni w spokoju obchodzić swoich świąt. Daje przy tym przepojoną duchem ewangelicznym wskazówkę, jak należy w takich przypadkach postępować: „Tych bowiem, którzy nie zgadzają się z religią chrześcijańską, należy gromadzić z dobrocią, życzliwością, napominaniem, przekonywaniem do jedności wiary – aby groźby i pogróżki nie odepchnęły tych, których mogą przyciągnąć

do wiary uprzejme przepowiadanie i wybiegająca w przyszłość obawa przed mającym nadejść sądem. Trzeba więc, żeby przychodzili dobrowolnie posłuchać, gdy dajesz im Słowo Boże, a nie żeby byli straszeni surowością nad miarę” (Milcarek, oprac., 2013, s. 7*n.)¹.

Biskupom galijskim, Wirgiliuszowi z Arles i Teodonowi z Marsylii, w liście *Scribendi* (z 3 czerwca 591 r.) Grzegorz zwraca uwagę w nieco innym kontekście. Skarga, którą wnieśli Żydzi do papieża dotyczy chrztu: „Wielu Żydów z tamtych stron zostało przyprowadzonych do źródła chrzcielnego raczej siłą niż przepowiadaniem”. Papież wprawdzie docenia intencję, jednak gani sposób jej realizacji, zwracając jednocześnie uwagę na bardzo ważny aspekt konwersji – jej trwałość: „Gdy ktoś bowiem przychodzi do źródła chrzcielnego nie przez słodycz przepowiadania, lecz przez konieczność, o ile potem wróci do dawnego przesądu, umrze w stanie gorszym, gdyż zdawał się odrodzony” (tamże, s. 8*).

Kolejny tekst dotyczy ponownie wspomnianej wcześniej Terraciny i bp. Piotra (co świadczy o tym, że konflikt trwał, przybierając tylko różne formy). List *Supplicaverunt* (z 591/592 r.) został skierowany do biskupów Bacauda i Agnellu, by pomogli bp. Piotrowi w pewnej bardzo praktycznej sprawie. Mianowicie z miejscowej, położonej w pobliżu kościoła synagogi, miały dochodzić modlitwy przeszkadzające z kolei tym, którzy byli zgromadzeni w kościele. Papież nakazał to zweryfikować i znaleźć dogodne miejsce dla Żydów, takie, w którym mogliby się bez przeszkód zbierać na modlitwę. W piśmie znajduje się też następująca uwaga: „Zakazujemy zaś, by wbrew rozumowi zasmucano lub dręczono Hebrajczyków. Lecz tak jak jest dozwolone, by żyli pod prawami rzymskimi, niech postępują sprawiedliwie i ze świadomością, bez przeszkody z niczyjej strony” (tamże).

Ostatnia wypowiedź papieża Grzegorza Wielkiego, na którą chciałbym zwrócić uwagę, pochodzi z listu *Qui sincera* (z listopada 602 r.), którego adresatem jest Paschazy, biskup Neapolu. Społeczność żydowska Neapolu wniosła skargę do papieża o przeszkodach, jakie się im czyni w przestrzeganiu i obchodzeniu świąt. W odpowiedzi, jaką daje Grzegorz miejscowemu biskupowi, wskazuje na bezsensowność tego typu zachowań – niczemu dobremu nie służy zakazywanie Żydom praktykowania ich dawnych zwyczajów. Stawianie tego typu przeszkód dyskredytuje wiarę chrześcijańską i nie pomaga w pozyskaniu ich dla tejże wiary. „Należy więc – sugeruje papież – postępować tak, aby poruszeni raczej przez rozum i dobroć zechcieli pójść z nami, a nie uciekać – żebyśmy mogli z pomocą Bożą nawrócić ich do łona Kościoła Matki, wykazując im jak z ich Zwojów pocho-

1 Numery stron oznaczone „gwiazdką” dotyczą tej części pisma *Christianitas*, która została opublikowana jedynie w Internecie.

dzi to, co mówimy”. Pojawia się w tym miejscu motyw – często wykorzystywany także później w sporach z Żydami – argumentu z Pisma, które zapowiada to, co wypełnia się w Nowym Testamencie. Ostatecznie Grzegorz, okazując szacunek dla wiary żydowskiej i praktyk judaistycznych, z naciskiem nakazuje: „Niech na wszystkie święta i ferie – tak jak dotąd zarówno oni sami, jak ich rodzice od dawien dawna mieli w zwyczaju obchodzić – będzie pełne zezwolenie co do ich przestrzegania i obchodzenia” (tamże, s. 9*).

W kanonie 8 II Soboru Nicejskiego (787 r.) została zawarta przestroga przed kryptochrześcijanami – konwertytami z judaizmu na chrześcijaństwo, którzy próbują zachowywać praktyki religii żydowskiej. Postawę tych Żydów, którzy „udają tylko, że są chrześcijanami, a potajemnie sprzeciwiają Mu się – nadal obchodzą skrycie szabat i wypełniają inne jeszcze praktyki judaizmu” tekst soborowy nazywa szydzeniem z Chrystusa. W związku z tym Sobór nakazuje, by takich ludzi „nie dopuszczać ani do komunii, ani do modlitw, ani do kościoła”, ponieważ „w rzeczywistości, mimo pozorów nawrócenia, są Żydami i żyją według zasad religii żydowskiej”. W historii problem ten będzie często powracał, a szczególnym jego przejawem będzie przypadek marranów (Israel, 2009, s. 30).

Kanon 26 III Soboru Laterańskiego (1179 r.) zabrania zarówno Żydom, jak i muzułmanom przyjmowania do swoich domów chrześcijańskich służących w celu opieki nad dziećmi czy jakiegokolwiek innej posługi. Chrześcijanin, który osmieleł się z nimi mieszkać, podlega karze ekskomuniki. Ponadto mają być karani anatemą ci, którzy w sądach chcieliby „dawać pierwszeństwo Żydom przed chrześcijanami i działać na korzyść pierwszych, chociaż Żydów trzeba stawiać po chrześcijanach, a jakakolwiek dla nich przychylność ze strony chrześcijan płynąć może jedynie z samej tylko istoty człowieczeństwa”. Ciekawe, że wymieniona tu przyczyna szacunku nie ma charakteru religijnego, ale odwołuje się do argumentu pozareligijnego, który tak mocno powróci w XX w. w związku z rasizmem i antysemityzmem tego czasu (Baron, Pietras, 2001–2007, II s. 201–203).

Wyraźnie obronny charakter mają dwa dokumenty papieskie, z których drugi praktycznie powtarza w swojej treści pierwszy: dekret *Sicut Iudaei* (z 1190 r.) Klemensa III i Konstytucja *Licet perfidia Iudaeorum* (z 1199 r.) Innocentego III. W swoich synagogach Żydzi mają ograniczać się do tego, co jest im dozwolone i nie należy im w tym przeszkadzać. Kościół ze swojej strony chce otoczyć ich opieką, a nawet bronić, gdy będzie to konieczne. „Skoro proszą o naszą obronę i pomoc – przyjmujemy ich prośbę z powodu ofiarnej dobroci chrześcijańskiej i podążając śladami naszych poprzedników [...] udzielamy im tarczy naszej ochrony”. Dalej pojawiają się w obu dokumentach zakazy zabraniające konkretnych złych zachowań chrześcijan wobec Żydów, które widocznie zdarzały się i na co

Żydzi musieli skarżyć się papieżom. I tak, „żaden chrześcijanin niech nie waży się kogokolwiek z nich bez wyroku ziemskiej władzy zabić, zranić lub zabrać mu jego pieniądze albo dóbr, które do tej pory mieli w regionie swego zamieszkania, ani zmieniać obyczajów, a zwłaszcza niech nikt nie przeszkadza, za pomocą kijów lub kamieni, w celebrowaniu ich świąt. I niech nikt nie wymaga od nich przymusowej posługi poza tą, którą zgodnie ze zwyczajem wykonywali w przeszłości. Dla uniknięcia nieprawości i sknerstwa złych ludzi dekretujemy, aby nikt nie ważył się zajmować lub niszczyć cmentarzy żydowskich lub dla uzyskania pieniędzy wykopywać pochowanych ciał” (Milcarek, oprac., 2013, s. 12*n.). Pojawia się tu nowy wątek – ochrony życia i mienia żydowskiego oraz spokoju kultu i zabezpieczenia cmentarzy żydowskich przed profanacją.

Do grupy najważniejszych wypowiedzi w odniesieniu do społeczności żydowskich w różnych aspektach ich relacji ze społecznościami chrześcijańskimi należą orzeczenia IV Soboru Laterańskiego (1215 r.). W swoich 71 konstytucjach podjął on sprawy niemalże wszystkich obszarów życia Kościoła (Baron, Pietras, 2001–2007, II, s. 10), a ostatnie pięć konstytucji dotyczy Żydów². Postanowienia tego soboru będą w różny sposób i w różnym stopniu w kolejnych stuleciach kształtowały miejsce społeczności żydowskich w Kościołach lokalnych, jak i stosunek władzy kościelnej i ludności chrześcijańskiej do tychże społeczności.

Konstytucja 67 zwraca uwagę na to, że mimo wysiłków Kościoła, by powstrzymać praktykę lichwy, Żydzi wciąż ją uprawiają, przez co „w krótkim czasie pochłaniają majątki chrześcijan”. W związku z tym następują konkretne postanowienia, w których motywem przewodnim jest groźba zakazu handlu z chrześcijanami.

W związku z tym, że nie zawsze można odróżnić chrześcijan od Żydów i Saracenów, co miałyby stwarzać niebezpieczeństwo zawierania niedozwolonych związków małżeńskich, Konstytucja 68 postanawia, że „ludzie ci, obojga płci, we wszystkich prowincjach chrześcijańskich i w każdym czasie powinni odróżniać się w miejscach publicznych od reszty społeczności rodzajem ubioru”. Echo tej kościelnej sankcji będzie pobrzmiwać później, ale w inny sposób w nazistowskim nakazie noszenia „znaku”, mającego odróżniać Żydów od nie-Żydów.

W Konstytucji 69 Żydzi zostali określani jako „błążniący Chrystusowi” i z tego powodu nie powinni sprawować władzy nad chrześcijanami. Ponieważ jednak niektórzy do tego dążą i starają się o to, Sobór odnawia wcześniejsze zarządzenie Synodu w Toledo i zabrania, by „Żydzi pełnili urzędy publiczne, ponieważ dawałoby im to pretekst do większego nękania chrześcijan”. Gdyby jednak

2 Pominięta zostanie w tym miejscu ostatnia Konstytucja 71, która dotyczy przygotowań do piątej wyprawy krzyżowej.

do tego w jakiś sposób doszło, to takiemu żydowskiemu urzędnikowi „zabrania się kontaktów handlowych oraz innych z chrześcijanami na tak długo, dopóki wszystkiego, co uzyskał od chrześcijan przy okazji pełnienia tego urzędu, nie obróci na korzyść ubogich chrześcijan, zgodnie z zaleceniem biskupa diecezji. Powinien on ze wstydem usunąć się ze stanowiska, ponieważ bezwstydnie przyjął to, co mu się nie należało”.

Konstytucja 70 mówi o Żydach, którzy z własnej woli, a nie pod przymusem, przyjęli chrzest i wiarę chrześcijańską, jednak „zachowują resztki dawnego obrzędu i przez takie pomieszanie zniekształcają piękno religii chrześcijańskiej”. Dlatego przełożonych Kościołów lokalnych zobowiązuje się do tego, by powstrzymywali takich konwertytów „od zachowywania dawnego obrządku, aby tych, którzy z wyboru wolnej woli przyjęli religię chrześcijańską, zbawienny przymus utrzymał w zachowywaniu jej zasad. Gdyż mniejszym złem jest nie znać drogi Pańskiej, niż poznawszy ją, odwrócić się od niej” (tamże, s. 311–315).

Pierwsza istotna wypowiedź Kościoła po IV Soborze Laterańskim dotycząca Żydów pochodzi od papieża Grzegorza IX i zawarta jest w liście *Etsi Judaeorum sit reprobanda perfidia* (z 6 kwietnia 1233 r.) do arcybiskupów i biskupów ustanowionych w królestwie Francji. Wskazane są tam niektóre powody szacunku chrześcijan do Żydów i korzyści związane z kontaktami z nimi: „...dla chrześcijan jest pożyteczne i w pewien sposób konieczne obcowanie z tymiż, którzy mając kształt naszego Zbawiciela i stworzeni przez Stwórcę wszystkiego – nie powinni być... gnębieni przez chrześcijan; albowiem jaki by nie był ich przewrotny środek, są przyjaciółmi Boga za sprawą ich ojców, a i potomstwo niech będzie bezpieczne...”. W związku z tym „chrześcijanie powinni traktować Żydów z tą samą życzliwością, z jaką chcielibyśmy, aby byli traktowani chrześcijanie wśród pogan” (Milcarek, oprac., 2013, s. 16*).

Z kolei papież Innocenty IV w liście *Impia Judaeorum perfidia* (z 9 maja 1244 r.) do króla Francji używa stosunkowo ostrych sformułowań, które w niektórych miejscach mogłyby zostać uznane za obraźliwe. Mówi o bezbożnym wiarołomstwie Żydów, ogromie ich grzechów, czego skutkiem jest ślepotą na prawdę. Mimo tego dobroć chrześcijańska z miłosierdzia ich przyjęła i cierpliwie znosi ich sąsiedztwo. Dalej mowa jest o rzekomych „potwornościach”, które czynią Żydzi: nie okazują żadnego wstydu z powodu swej winy (chodzi oczywiście o ukrzyżowanie Jezusa), nie odnoszą się z szacunkiem do wiary chrześcijańskiej, gardzą prawem Mojżeszowym i Prorokami, podążają za tradycjami swoich starszych. Nieco dalej, opierając się na wymienionych „potwornościach”, znajduje się dość specyficznie sformułowany zarzut: „Pilnują, aby poprzez zrozumienie prawdy, która w tymże Prawie i u Proroków otwarcie daje świadectwo o mającym przyjść

w ciele jednorodzonym Synu Bożym, nie nawrócić się do wiary i nie powrócić pokornie do swego Odkupiciela”. W tekście dochodzi do głosu także dość jednostronne negatywne spojrzenie na Talmud, które zdradza jego nieznamość: „Talmud, będący ich wielką księgą, przewyższającą objętością tekst Biblii, w której są bluźnierstwa wyrażone wobec Boga i Jego Chrystusa oraz Błogosławionej Dziewicy; zawikłane bajki, błędne, nadużycia i niesłychane głupstwa” (tamże, s. 17*; zob. Wróbel, 2013).

Sobór Bazylejski przyniósł z jednej strony nowe rozporządzenia odnoszące się do Żydów i stosunków judeochrześcijańskich, a z drugiej powtórzył dotychczasowe nauczanie Kościoła, aktualizując je. W *Dekrecie dotyczącym Żydów i neofitów* (z 7 września 1434 r.) Sobór w trosce o nawrócenie „Żydów i innych niewiernych” oraz ich trwanie w „prawdziwej wierze” po nawróceniu, postanowił, aby „wszyscy biskupi ordynariusze corocznie wysyłali dobrze wykształconych w Piśmie Świętym misjonarzy, zajmujących różne stanowiska, do miejsc, gdzie żyją Żydzi albo inni niewierni, w celu głoszenia i wyjaśniania prawdy wiary katolickiej, aby niewierni, którzy ich usłyszą, mogli poznać swoje błędy”. Co więcej: „Pełnoletni niewierni obojga płci będą zmuszeni do wysłuchania tych kazań przez zastosowanie kary zakazu handlu z wiernymi oraz innych kar przewidzianych w tym celu”. Istotna jest przy tym postawa biskupów i kaznodziejów – wobec nawracanych mają być łaskawi i pełni miłości, aby nie tylko przez doktrynę, ale również świadectwo chrześcijańskiej miłości pozyskać nowych wyznawców Chrystusa (Baron, Pietras, 2001–2007, III, s. 344).

Nieco dalej *Dekret dotyczący Żydów i neofitów* odnawia wcześniejsze nauczanie dotyczące wzajemnych kontaktów i przenikania się świata chrześcijańskiego ze światem żydowskim. Między innymi poleca „zarówno biskupom diecezjalnym, jak i władcom świeckim, aby wszelkimi sposobami zakazali Żydom i innym niewiernym posiadania chrześcijan i chrześcijanek w swych rodzinach jako służących i opiekunów dzieci i aby chrześcijanie nie kontaktowali się z nimi podczas ich świąt, ślubów, spotkań, w łaźniach ani przez zbyteczne kontakty”; niewiernych nie można także „dopuszczać do żadnych urzędów publicznych ani do jakiegokolwiek stopnia w szkołach”; nie można im też „dzierżawić nieruchomości ani innych dóbr kościelnych”; biskupi i władze świeckie mają także „zakazać im handlowania księgami kościelnymi, kielichami, krzyżami i innym wyposażeniem kościelnym pod karą ich konfiskaty”; „pod groźbą ciężkich kar zostaną także przymuszeni do noszenia takiego ubioru, który pozwoli ich łatwo odróżnić od chrześcijan”; „aby uniknąć nadmiernych z nimi kontaktów, zostaną oni przymuszeni do przebywania w takich częściach miast i wiosek – jak najdalej od kościołów – które będą oddzielone od miejsca wspólnego zamieszkiwania chrześcijan”;

„nie będą również mogli w niedziele i inne uroczyste święta otwierać sklepów ani publicznie pracować” (tamże, s. 346).

NOWOŻYTNOŚĆ

Czasy nowożytne w badanej kwestii otwierają postanowienia Soboru Trydenckiego (1545-1563). *Dekret o usprawiedliwieniu* (z 13 stycznia 1547 r.) wyjaśnia, że przez grzech Adama wszyscy ludzie, utraciwszy niewinność, stali się nieczysti. Nie tylko poganie siłami natury, ale i Żydzi, zachowujący literę Prawa Mojżeszowego, nie mogli wyzwolić się z grzechu pierworodnego. Dlatego właśnie Bóg, gdy nadeszła pełnia czasu, posłał do ludzi Jezusa Chrystusa, swego Syna, który był wcześniej zapowiadany. Miał On odkupić Żydów, którzy żyli pod Prawem. I chociaż Chrystus umarł za wszystkich, „nie wszyscy otrzymują dobrodziejstwo Jego śmierci, lecz ci tylko, którzy otrzymują udział w zasługach Jego męki”. Usprawiedliwienie grzesznika polega na przeniesieniu ze stanu pierwszego Adama do stanu łaski i przybrania za synów Bożych za pośrednictwem drugiego Adama – Jezusa Chrystusa. „Takie przeniesienie po ogłoszeniu Ewangelii nie może nastąpić bez kąpieli odrodzenia lub bez jej pragnienia” (Głowa, Bieda, oprac., 1998, s. 314n.).

Bulla *Cum sicut nuper* (z 29 maja 1554 r.) papieża Juliusza III po wspomnieniu niedawnego potępienia i rozkazu spalenia księgi *Gemarat Talmud* (zawierającej według dokumentu „pewne rzeczy niegodne oraz obraźliwe wobec prawa Bożego i wiary ortodoksyjnej”), daje wiarę pogłoskom, wyrażając zaniepokojenie, że „wśród Hebrajczyków są nadal różne księgi zawierające różne bluźnierstwa i haniebne rzeczy przeciw Chrystusowi” (zob. Iluk, 2012, s. 181–217). Dlatego też papież nakazuje Hebrajczykom, by po czterech miesiącach od zawiadomienia „wszystkie i poszczególne księgi, w których imię Jezusa, naszego Zbawiciela jest wymieniane z bluźnierstwem lub w inny haniebny sposób mają być najdokładniej uprzątnięte zarówno z ich synagog i miejsc publicznych, jak i z domów prywatnych czy innych miejsc”. Jednocześnie zabrania się komukolwiek prześladować lub dręczyć Hebrajczyków z powodu ich ksiąg, o ile nie zawierają wspomnianych bluźnierstw, chyba że zostanie wydany wyraźny rozkaz (Milcarek, oprac., 2013, s. 25*).

Konstytucja Pawła IV *Cum nimis absurdum* (z 14 lipca 1555 r.) jest odpowiedzią na wzrastającą rolę i status społeczności żydowskiej w Rzymie i innych miastach. W związku z tym dokument postanawia, że zarówno w Rzymie, jak i „we wszystkich innych Kościoła Rzymskiego miastach, ziemiach i miejscach wszyscy Żydzi mają mieszkać wyłącznie w jednej i tej samej dzielnicy – lub jeśli nie byłoby to dość, we dwóch, trzech lub tyłu, ile byłoby dość – zupełnie oddzie-

lonych od mieszkań chrześcijan, w częściach wyznaczonych przez nas w Mieście i przez naszych urzędników w innych miastach, ziemiach i miejscach, ma być tam tylko jedno wejście i jedno wyjście”³. Poszczególne społeczności żydowskie mogą mieć tylko jedną synagogę w ustalonym miejscu – „nie wolno im budować od nowa innej ani posiadać nieruchomości”; co więcej – wszystkie pozostałe synagogi należy zburzyć i zniszczyć; natomiast „nieruchomości, które dotąd posiadają – mają sprzedać chrześcijanom w określonym czasie wyznaczonym przez urząd”. Żydzi mają być wszędzie rozpoznawani – „mężczyźni mają nosić biret, a niewiasty inny znak”. Dalej zakazuje się Żydom „posiadanie mamek lub służących [...] obojga płci albo oddawanie swych dzieci do karmienia niewiastom chrześcijańskim”. Zakazana jest im „publiczna praca lub najmowanie do pracy w niedzielę lub inne obowiązkowe święta kościelne”. Nie mogą również Żydzi uciskać chrześcijan i zawierać fikcyjnych umów. Zabrania się im brać udziału „w zabawach z chrześcijanami lub wspólnie z nimi jeść albo wchodzić w poufałość” (tamże, s. 26*).

W Konstytucji Grzegorza XIII *Sancta Mater* (z 1 września 1584 r.) ponownie wyrażona została troska Kościoła o naród żydowski w wymiarze zbawczym, w związku z czym pojawiają się konkretne inicjatywy i zalecenia, by pomóc im odnaleźć jedyną prawdziwą drogę prowadzącą do zbawienia. Poleca się więc wszystkim przełożonym Kościołów, aby „w swych miastach, ziemiach i miejscowościach, w których przebywa jakaś znaczniejsza liczba Żydów, stanowiąca synagogę”, zatroszczyli się o to, by „w sobotę lub w inny określony dzień tygodnia dla Żydów zwołanych w przepisany miejscu [...] magister teologii lub inny zdatny mąż, najlepiej potrafiący mówić po hebrajsku [...] miał kazania lub nauki”. Następnie został określony dość szczegółowo zakres przekazywanych treści. Między innymi mają być wyjaśniane pisma Starego Testamentu, zwłaszcza te, które są czytane w synagogach w szabat – „ale według interpretacji świętych Ojców i zgodnie z prawdziwym sensem Kościoła katolickiego”; mają być wykładane prawdy wiary chrześcijańskiej; ma się także nauczać „o wieczystym zniszczeniu Jeruzalem i Ziemi owych Żydów, o ich rozproszeniu po całej ziemi niewoli... o długim i bezowocnym oczekiwaniu Żydów na Mesjasza i Jego cielesne Królestwo, o ich próżnej, codziennie daremnej nadziei powrotu do ziemi obiecanej

3 Jest to pierwsza regulacja prawna dotycząca utworzenia ściśle określonej zamkniętej dzielnicy żydowskiej. Rozpowszechniony później termin „getto” wywodzi się najprawdopodobniej od nazwy jednej z dzielnic w Wenecji – Ghetto Nuovo (Nowa Odlewnia), gdzie w 1516 r. po wygnaniu z Hiszpanii zezwolono Żydom po raz pierwszy osiedlić się na wyznaczonym terenie; zob. Schoeps, s. 280n.

i odbudowy trzeciej świątyni⁴, a ponadto o wielorakich i licznych ich błędach i herezjach, w których najędźniej się pograżyli po tym, jak odmówili uznania Chrystusa Pana, który przyszedł w ciele; o przekazywanej przez ich rabinów fałszywej interpretacji Pisma Świętego, którego sens dosłowny bajkami, kłamstwami oraz różnymi podstępami i sposobami zepsuli i zdeformowali...”; w końcu należy nauczać „o wszystkim innym, co mogłoby ich nawrócić do uznania wiary, do poprawy swych błędów, do ortodoksyjnej wiary” (tamże, s. 32*n.).

Ostatnim dokumentem czasów nowożytnych, na który należałoby zwrócić uwagę, jest encyklika papieża Benedykta XIV *A quo primum* (z 14 czerwca 1751 r.), o tyle dla nas ciekawa, że skierowana „Do Prymasa, Arcybiskupów i Biskupów Królestwa Polskiego” (Trzeciak, 1939, s. 281–284). Powodem zabrania głosu w sprawie żydowskiej były skargi „tych, którzy w tym królestwie mieszkają, że się tak wielka liczba Żydów rozmnożyła w Polsce, iż niektóre miejscowości, miasta i miasteczka [...] wielką niegdys chrześcijańskich obywateli liczbą napełnione... teraz zrujnowane i wielką liczbą Żydów napełnione tak dalece, że w nich mało co znajduje się chrześcijan”. Jakie konsekwencje spowodowało to dla ludności polskiej? Zagroza to istnieniu niektórych parafii, które z powodu zmniejszania się liczby parafian, a co za tym idzie i dochodów, nie mogą się utrzymać; dopuszczenie Żydów do wszelkiego kupiectwa i handlu oraz sprzedaży trunków i win powoduje niekontrolowane zyski; dzierżawa arend, karczm, pól i wsi sprawia, że Żydzi mają władzę nad chrześcijańskimi wieśniakami, przymuszając ich do pracy i pańszczyzny, nierzadko wymierzając kary, nawet za pomocą różg; „w domach niektórych panów Żydzi są komisarzami i w jednym domu z chrześcijanami mieszkają, nad nimi mają władzę”; „odważają się chrześcijan obojga płci za sługi w domu swoim trzymać”; zajmując się kupiectwem i handlem, zgromadziwszy znaczną sumę pieniędzy „z wielką lichwą i wyniszczeniem pożyczają ubogim chrześcijanom”; pożyczają także pieniądze od chrześcijan na procent na potrzeby kahałów i synagog po to, aby „odebrawszy od chrześcijan znaczne pieniądze, nie tylko przez zarobek na handlu i różnych towarach, oddać mogli procent i sami dla siebie oprócz tego, jaki pożytek uzyskali, ale też i dlatego, ażeby przez ten czas ilu wierzycieli mają, tyle swoich synagog mieli protektorów i obrońców”.

W odpowiedzi na zgłoszone skargi papież Benedykt XIV przywołuje działalność Mnicha Rudolfa i reakcję św. Bernarda z Clairvaux. Rudolf tak gorliwie i przekonująco w swoich kazaniach występował przeciwko Żydom jako nieprzy-

4 Talmud Jerozolimski stwierdza w traktacie *Yoma* 1,1, że „każde pokolenie, w którym Świątynia nie została odbudowana, jest traktowane tak, jakby Świątynię zburzyło”. Temat Trzeciej Świątyni szczególnie powrócił w XX w. po powstaniu państwa Izrael. Zob. Chrostowski, 2012, s.15-37.

jaciołom wiary chrześcijańskiej, że doprowadził lud „do zabicia wielkiej liczby Żydów”. Sprzeciwił się mu św. Bernard w liście 363 skierowanym do księży i ludu Francji Wschodniej, pisząc, że nie trzeba Żydów prześladować i zabijać czy ich unikać. Bernard argumentuje, powołując się na Pismo Święte, że nie należy ich zabijać, by lud chrześcijański nie zapomniał, że Żydzi są żywymi obrazami, przypominającymi mękę Pańską. A rozproszeni są po wszystkich narodach dlatego, ażeby ponosząc sprawiedliwą za swój grzech karę, byli świadkami naszego odkupienia. Natomiast w liście 365 do abp. Henryka w Moguncji Bernard pisał, że bardziej Kościół triumfuje, gdy przekonuje i nawraca Żydów, niż wówczas, gdy traktuje ich mieczem; że przecież „ustanowiona jest owa powszechna w Kościele modlitwa, którą ofiarujemy za niewiernych Żydów od wschodu słońca aż do zachodu, ażeby Bóg i Pan nasz odkrył ich ślepotę serca: żeby mogli przejść z ciemności do światła⁵. Gdybyśmy się nie spodziewali niewiernych nawrócenia do wiary, daremnie by się nam zdawało modlić za nich”.

* * *

Powyższy przegląd wybranego nauczania Kościoła o Żydach i judaizmie zaczerpniętego z orzeczeń soborów powszechnych oraz dokumentów papieskich ukazał niezwykle szerokie spektrum badanej problematyki relacji między chrześcijaństwem a judaizmem oraz między społecznościami chrześcijan i Żydów. Owszem, akcentowany jest w nich w dużej mierze wymiar religijno-duchowy, jednak nie pomijają one, jak to zauważyliśmy, także sfery ekonomiczno-gospodarczej oraz administracyjno-prawnej.

Gdy chodzi o sferę religijną to wielokrotnie podkreślana jest prawda o tym, że Kościół znajduje się w posiadaniu „prawdziwej wiary” czy też „prawdziwej religii”. Wobec Chrystusowego nakazu misyjnego wiarę tę należy głosić wszystkim, także Żydom, chociaż na początku sprzeciwili się oni Jezusowi i gło-

5 Wielkopiątkowa modlitwa Kościoła za Żydów przez całe wieki była kością niezgody. Chodziło w szczególności o sformułowania: *perfidis Judaeis* oraz *Judaicam perfidiam*, zmienione dopiero dekretem Świętej Kongregacji Obrzędów z 19 maja 1959 r. Zob. Krakowiak, 2016.

szanej przez Niego Ewangelii⁶. W tym miejscu warto zauważyć, o czym się już nie mówi, że tak jak Żydzi pierwsi odrzucili Jezusa, tak również Żydzi byli pierwszymi, którzy tego Jezusa przyjęli – pierwsze wspólnoty chrześcijańskie, począwszy od jerozolimskiej, były na początku całkowicie żydowskie (ich członków nazywa się judeochrześcijanami). W przedstawionym nauczaniu Kościoła zwraca się również uwagę na poszanowanie godności i wolności, połączonej z dobrocią i życzliwością wobec słuchaczy. Nie należy dążyć do chrztu niejako na siłę czy pod przymusem, a samo głoszenie Ewangelii powinno być poparte osobistym świadectwem miłości chrześcijańskiej. Ponadto potrzebna jest duża rozwaga i ostrożność w dopuszczaniu Żydów do chrztu, żeby udzielany był on rzeczywiście z czystych pobudek religijnych i nie prowadził do sytuacji dwuznacznej, gdyż zdarzały się przypadki kontynuowania praktyk judaistycznych po chrzcie. Natomiast Żydom praktykującym judaizm, niezainteresowanym konwersją, należy umożliwić praktykowanie swojej wiary – obchodzenia świąt i przestrzegania szabatów, posiadania własnych synagog i cmentarzy, które powinny być objęte ochroną także ze strony Kościoła. Chrześcijanie powinni traktować Żydów z taką samą życzliwością, z jaką sami by chcieli, aby ich traktowano (tzw. złota reguła).

Aspekt religijny dochodzi także do głosu w potępieniu Talmudu, który jest kodyfikacją tradycji ustnej. Czasami było to połączone z niszczeniem Talmudu, a także innych ksiąg, które miały zawierać bluźnierstwa przeciwko Chrystusowi i Jego uczniom. Trzeba zaznaczyć, że Talmud rzeczywiście zawiera fragmenty antychrześcijańskie, ale jest ich stosunkowo niewiele, a radykalne restrykcje kościelne wynikały często z nieznamośności rzeczy. Czymś dość osobliwym jest nałożenie obowiązku na biskupów, by zadbali o wykład nauki chrześcijańskiej dla Żydów przez osoby odpowiednio do tego przygotowane. O ile jest to dosyć oczywiste w przypadku Żydów ochrzczonych, o tyle mniej zrozumiałe w odniesieniu do Żydów praktykujących judaizm. Wreszcie motywem powracającym w nauce Kościoła jest stwierdzenie, że Żydzi są potrzebni chrześcijanom po to, aby przypominali

6 Najnowszy dokument watykańskiej Komisji ds. relacji religijnych z judaizmem: „*Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne*” (Rz 11,29). *Refleksje o kwestiach teologicznych odnoszących się do relacji katolicko-żydowskich z okazji 50. rocznicy „Nostra aetate”* (artykuł 4), Watykan 2015, w rozdz. 6 zatytułowanym: *Zadanie ewangelizacyjne Kościoła w odniesieniu do judaizmu*, zwraca uwagę na to, że tzw. misja wobec Żydów jest sprawą bardzo delikatną, ponieważ w ich oczach wiąże się ona wręcz z kwestią istnienia narodu żydowskiego. Nieco dalej w punkcie 40 czytamy: „Kościół musi zatem postrzegać ewangelizację Żydów, którzy wierzą w jednego Boga, w sposób odmienny od ewangelizacji skierowanej do ludzi innych religii i światopoglądów. W praktyce oznacza to, że Kościół katolicki nie prowadzi, ani nie popiera żadnej konkretnej instytucjonalnej pracy misyjnej skierowanej ku Żydom. Ale podczas gdy istnieje zasadnicze odrzucenie instytucjonalnej misji skierowanej wobec wyznawców judaizmu, to chrześcijanie są jednak wezwani do dawania świadectwa wiary w Jezusa Chrystusa, także wobec Żydów, choć powinni to czynić w sposób pokorny i wrażliwy przyznając, że Żydzi są depozytariuszami Słowa Bożego, zwłaszcza pamiętając o wielkiej tragedii Szoah”.

im o męce Pańskiej. Z kolei ich rozproszenie jest znakiem sprawiedliwej kary za grzech bogobójstwa i w ten sposób są oni dla chrześcijan świadkami odkupienia.

W sferze ekonomicznej motywem przewodnim różnorodnych rozporządzeń kościelnych jest troska o to, by chrześcijanie i Kościoły nie wpadały w zależność ekonomiczno-finansową od Żydów. W związku z tym mnożyły się liczne zakazy: zakaz lichwy, zakaz kontaktów handlowych z Żydami, zakaz dzierżawy nieruchomości i innych dóbr kościelnych Żydom, zakaz handlu księgami kościelnymi, paramentami liturgicznymi i dewocjonaliami przez Żydów, zakaz pracy w niedziele i święta kościelne.

Nauczanie Kościoła czasów średniowiecza i nowożytności zawiera wiele regulacji prawnych o charakterze administracyjnym i odnoszących się do życia codziennego. Żydzi nie powinni sprawować żadnej władzy nad chrześcijanami, dlatego nie mogą pełnić urzędów publicznych, a także nie mogą przyjmować do swoich domów służących chrześcijańskich. Chrześcijanie ze swojej strony powinni unikać kontaktów z Żydami w różnych okolicznościach życia codziennego, jak chociażby wspólne zabawy, posiłki czy jakiegokolwiek spotkania. Również z tego powodu Żydzi nie mogą korzystać z kościelnego szkolnictwa. Dlatego też strój żydowski powinien wyróżniać się jakimś szczególnym znakiem, by można było ich odróżnić w społeczeństwie. W końcu pojawia się nakaz zamieszkania w oddzielnych miejscach (gettoizacja), które były w historii różnie nazywane i różny miały zasięg i status – ulica żydowska, rewir czy getto.

Dalszych badań wymagałoby precyzyjne odczytanie *Sitz im Leben* powyższych rozporządzeń, nakazów i zakazów – kontekstu, wielorakich uwarunkowań, w których one powstały; co było ich przyczyną, skąd pochodziły ewentualne skargi, kto i dlaczego zgłaszał powstałe problemy itd. Jednak o wiele trudniejsza jest ocena ich skuteczności – w jakim stopniu Kościoły lokalne wdrażały owe postanowienia w życie, jaki to miało wpływ na praktykę życia codziennego, na bieżące kontakty społeczności żydowskich z otoczeniem chrześcijańskim itp. Bowiem historia Żydów czasów pobblijnych, zarówno ta powszechna, jak i w wymiarze lokalnym, pokazuje, że same rozporządzenia odgórne, instytucjonalne, zapisane w dokumentach miały ostatecznie niewielkie odzwierciedlenie w rzeczywistości.

Bibliografia:

- Baron, A., Pietras, H. (oprac.) (2001-2007). *Dokumenty Soborów Powszechnych*. Tom I-IV. Kraków.
- Bokwa, I. (red.) (2007). *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*. Poznań.
- Borzymińska, Z., Żebrowski, R. (oprac.). (2003). *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*. Tom 1-2, Warszawa.
- Chrostowski, W. (oprac.). (2005). *Żydzi i judaizm w nauczaniu Jana Pawła II (1978-2005)*. Warszawa.
- Chrostowski, W. (2012). *Trzecia Świątynia w Jerozolimie i inne studia*, Rozprawy i Studia Biblijne nr 44. Warszawa.
- Dalin, D.G. (2016). *Mit papieża Hitlera. Jak Pius XII ratował Żydów z rąk naziistów*. Kraków.
- Elihai, Y. (2000). *Chrześcijanizm i antysemityzm. Między bolesną przeszłością a nadzieją jutra*. Kraków.
- Gilbert, M. (1998). *Atlas historii Żydów*. Kryspinów.
- Głowa, S., Bieda, I. (opr.). (1998). *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*. Poznań.
- Haumann, H. (2000). *Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej*. Warszawa.
- Horoszewicz, M., (2001). *Przez dwa millenia do rzymskiej synagogi. Szkice o ewolucji postawy Kościoła katolickiego wobec Żydów i judaizmu*. Warszawa.
- Iluk, I. (2012). „Toledot Jeszu” – przekaz talmudyczny o Jezusie i chrześcijanach w żydowskiej recepcji. W: K. Pilarczyk, A. Mrozek (red.), *Jezus i chrześcijanie w źródłach rabinicznych. Perspektywa historyczna, społeczna, religijna i dialogowa* (s. 181– 217). Kraków.
- Israel, J.I. (2009). *Żydzi europejscy w dobie merkantylizmu (1550-1750)*. Warszawa.
- Komisja ds. relacji religijnych z judaizmem. (2015). *„Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne” (Rz 11,29). Refleksje o kwestiach teologicznych odnoszących się do relacji katolicko-żydowskich z okazji 50. rocznicy „Nostra aetate” (artykuł 4)*. Watykan.
- Krakowiak, Cz. (2016). *Modlitwa za Żydów w liturgii Kościoła rzymskiego*. Lublin.
- Milcarek, P. (oprac.). (2013). *Czytamy Vaticanum II wewnątrz Tradycji. Christianitas*, 51. Pobrane z: <http://christianitas.org/numer/20/>.
- Mussner, F. (1993). *Traktat o Żydach*. Warszawa.
- Pilarczyk, K., Mrozek, A. (red.). (2012). *Jezus i chrześcijanie w źródłach rabinicznych. Perspektywa historyczna, społeczna, religijna i dialogowa*. Kraków.
- Petuchowski, J.J., Thoma C. (1995). *Leksykon dialogu chrześcijańsko-żydowskiego*. Warszawa.

- Poliakov, L. (2008). *Historia antysemityzmu*. Tom I-II. Kraków.
- Ratzinger, J. (2004a). *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*. Kielce.
- Ratzinger, J. (2004b). *Wielość religii i jedno Przymierze*. Poznań.
- Schama, S. (2016). *Historia Żydów – od 1000 r. p.n.e. do 1492 r. n.e.* Poznań.
- Schoeps, J.H. (red.). (2007). *Nowy leksykon judaistyczny*. Warszawa.
- Shanks, H. (red.). (2013). *Chrześcijaństwo a judaizm rabiniczny. Historia początków oraz wczesnego rozwoju*. Warszawa.
- Sienkiewicz, W. (red.). (2010). *Atlas historii Żydów polskich*. Warszawa.
- Sobór Watykański II. (1967). *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Tekst polski*. Poznań.
- Sobór Watykański II. (2008). *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*. Poznań.
- Szahak, I. (1997). *Żydowskie dzieje i religia. Żydzi i goje. XXX wieków historii*. Warszawa–Chicago.
- Trzeciak, S. (1939). *Talmud o gojach a kwestia żydowska w Polsce*. Warszawa.
- Wróbel, M.S. (2013). *Jezus i Jego wyznawcy w Talmudzie. Analiza tekstologiczna, historyczna i socjologiczna*. Lublin.
- Zolli, E. (2010). *Historia antysemityzmu*. Kraków.

THE CHURCH ON THE PATH TOWARD „NOSTRA AETATE”. OUTLINE OF THE HISTORY OF CHRISTIAN- -JEWISH RELATIONS UNTIL MODERN TIMES

SUMMARY

This present study is a review of the most important statements of the Church contained in the conciliar decisions and papal documents on Jews and Judaism as well as on the relations between Jewish and Christian communities in the Middle Ages and in the Modern Era. The texts selected refer to both the religious and economic aspects, as well as the administrative aspect. Some statements have a negative overtone and have at times been described as anti-Semitic; however, more commonly, they express the Church's concern for the proper place and rights of the Jewish communities living in the neighbourhood of the Christian environment.